

**Sygn. akt II Ca 1311/13**

## POSTANOWIENIE

Dnia 29 lipca 2014 roku

Sąd Okręgowy w Szczecinie II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Wiesława Buczek - Markowska (spr.)
Sędziowie:	SSO Agnieszka Bednarek-Moraś SSO Marzenna Ernest
Protokolant:	sekr. sądowy Małgorzata Idzikowska-Chrząszczewska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 29 lipca 2014 roku w S.

sprawy z wniosku **Skarbu Państwa - Naczelnika Urzędu Celnego w S.**

o zezwolenie na złożenie do depozytu sądowego przedmiotu świadczenia

na skutek apelacji wnioskodawcy

od postanowienia Sądu Rejonowego Szczecin Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie

z dnia 1 października 2013 r., sygn. akt III Ns 194/13

po s t a n a w i a:

**oddalić apelację.**

**Sygn. akt II Ca 1311/13**

## UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 01 października 2013 r. Sąd Rejonowy Szczecin-Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie oddalił wniosek Skarbu Państwa - Naczelnika Urzędu Celnego w S. o zezwolenie na złożenie do depozytu sądowego przedmiotu świadczenia.

**Powyższe rozstrzygnięcie Sąd Rejonowy oparł o następujący stan faktyczny i wywody prawne:**

W dniu 18 marca 2005 r. funkcjonariusze Komendy Powiatowej Policji w B., na terenie Gminy T., w związku z przeprowadzoną kontrolą samochodu ciężarowego marki F. (...) nr. rej. (...), dokonali zatrzymania 2200 sztuk butelek o pojemności 1 litra zawierających przezroczysty płyn o zapachu alkoholu, a kierujący pojazdem W. N. został zatrzymany pod zarzutem przewożenia wyrobów spirytusowych bez znaków skarbowych akcyzy. W związku z powyższym Prokuratura Rejonowa w Białogardzie wszczęła śledztwo w sprawie przewożenia wyrobów spirytusowych bez znaków skarbowych akcyzy. W toku prowadzonego postępowania stwierdzono, że przebadane płyny są rektyfikowanymi spirytusami etylowymi i zawierają glikol propylenowy oraz ustalono, iż stężenie alkoholu

etylowego wynosi 91,8%. Postanowieniem z dnia 29 września 2005 r. sygn. akt Ds 1800/05 Prokurator Prokuratury Rejonowej w Białogardzie wobec braku znamion czynu zabronionego umorzył śledztwo wobec W. N., a następnie postanowieniem w przedmiocie dowodów rzeczowych po umorzeniu śledztwa z tego samego dnia przekazał Urzędowi Celnemu w Ł. przedmiotowe butelki z alkoholem.

W dniu 25 marca 2009 r. Naczelnik Urzędu Celnego II w Ł. zwrócił się z wnioskiem do Naczelnika Urzędu Celnego w S. o przyjęcie w depozyt dowodów rzeczowych w postaci 2201 sztuk butelek o pojemności 1 litra zawierających bezbarwną ciecz o wysokim stężeniu alkoholu etylowego, przekazanych Urzędowi Celnemu w Ł. postanowieniem Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Białogardzie z dnia 29 września 2005 r. Przy przyjęciu towaru stwierdzono, że 2182 sztuk butelek o pojemności 1 litra zawierających alkohol jest w całości wypełniona tym płynem, 6 z nich jest wypełniona w części, a 13 butelek było pustych co zostało odnotowane w protokole zdawczo – odbiorczym. Decyzją Naczelnika Urzędu Celnego II w Ł. z dnia 8 września 2010 r. określono W. N. zobowiązanie w podatku akcyzowym za miesiąc marzec 2005 r. w kwocie 90 318,00 zł. Celem wyegzekwowania tej kwoty wystawiono w dniu 20 grudnia 2010 r. tytuł wykonawczy oraz wystąpiono z wnioskiem o wszczęcie egzekucji do Dyrektora Izby Celnej w S.. W dniu 30 grudnia 2010 r. Dyrektor izby celnej w S. dokonał zajęcia przechowywanego w magazynie Urzędu Celnego w S. 2182 sztuk plastikowych butelek o pojemności 1 litra alkoholu etylowego z dodatkiem glikolu o szacunkowej wartości 3 273,00 zł. Postanowieniem z dnia 31 maja 2011 r. Dyrektor Izby Celnej w S. umorzył postępowanie egzekucyjne wobec W. N. z uwagi na przedawnienie zobowiązania podatkowego z dniem 31 grudnia 2010 r.

Sąd Rejonowy ustalił, iż w chwili obecnej w magazynie Urzędu Celnego w S., po uwzględnieniu alkoholu zużytego do badań, przechowywane są 2188 butelki zawierające łącznie 2179,20 litra alkoholu.

Przy tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy uznał wniosek za niezasadny. Podkreślił, iż z uzasadnienia wniosku wynika, iż jego zasadności wnioskodawca upatruje w przepisie art. 467 pkt 1 kc, zgodnie z którym, poza wypadkami przewidzianymi w innych przepisach, dłużnik może złożyć przedmiot świadczenia do depozytu sądowego, jeżeli wskutek okoliczności, za które nie ponosi odpowiedzialności, nie wie, kto jest wierzycielem, albo nie zna miejsca zamieszkania lub siedziby wierzyciela. Wnioskodawca wskazał, iż jest zobowiązany do zwrotu przedmiotów objętych wnioskiem ich właścicielowi w świetle art. 222 § 1 kc. Sąd Rejonowy zaznaczył, iż podstawowym warunkiem zezwolenia na złożenie do depozytu sądowego określonego przedmiotu jest istnienie zobowiązania pomiędzy składającym wniosek w tym zakresie dłużnikiem a wierzycielem. Wskazać należy, iż zobowiązanie jest stosunkiem prawnym, w którym jedna osoba (wierzyciel) może żądać od drugiej (dłużnika) świadczenia, a ta ostatnia powinna to świadczenie spełnić. Podstawą zobowiązania może być umowa, czyn niedozwolony etc. Wnioskodawca wskazał we wniosku, iż jego zobowiązanie do wydania przedmiotów objętych wnioskiem nieznanemu mu ich właścicielowi wynika z art. 222 § 1 kc. Zdaniem Sądu Rejonowego jednakże złożenie rzeczy objętych wnioskiem w wykonaniu obowiązku wydania rzeczy wynikającego z art. 222 § 1 kc nie stanowi realizacji zobowiązania wynikającego z umowy, czy innego zdarzenia prawnego będącego źródłem stosunku zobowiązaniowego. Przepis art. 222 § 1 kc rodzi skutki praworzeczowe, a nie skutki w sferze zobowiązań. Już z tej przyczyny zdaniem Sądu Rejonowego brak jest podstaw prawnych do złożenia przedmiotów objętych wnioskiem do depozytu sądowego, skoro wskazane przez wnioskodawcę zobowiązanie nie istnieje.

Sąd Rejonowy podkreślił również, iż kolejną przesłanką, której spełnienie uzasadnia złożenie do depozytu sądowego jest wymagalność świadczenia, co wynika pośrednio z art. 693<sup>5</sup> § 1 kpc. Tymczasem w świetle okoliczności podniesionych we wniosku właścicielowi rzeczy przysługuje jedynie roszczenie o ich wydanie, z którego to roszczenia do tej pory nie skorzystał. Trudno zatem przyjąć, by było ono wymagalne, a tym samym i z tej przyczyny wniosku uwzględnić.

Apelację od powyższego postanowienia wywiódł wnioskodawca, który zaskarżył je w całości. Zarzucił mu:

- naruszenie prawa materialnego, to jest art. 353 § 1 kc polegające na błędnym przyjęciu przez Sąd I instancji, że wnioskodawca nie wykazał istnienia stosunku zobowiązaniowego stanowiącego jedną z koniecznych przesłanek uzasadniających złożenie przedmiotu świadczenia do depozytu sądowego w sytuacji, gdy, jak wynika z zebranego w

sprawie materiału dowodowego, taki stosunek niewątpliwie istnieje pomiędzy wnioskodawcą- dłużnikiem, będącym posiadaczem ruchomości, których dotyczy wnioski o złożenie przedmiotu świadczenia do depozytu sądowego a nieznaną Wnioskodawcy osobą uprawnioną do tych ruchomości- wierzycielem. Natomiast źródłem tego stosunku zobowiązaniowego jest inne niż umowa, zdarzenie prawne, a mianowicie akt administracyjny w postaci postanowienia Dyrektora Izby Celnej w S. z dnia 31 maja 2011 r. nr (...) - (...) (...) - (...) o umorzeniu postępowania egzekucyjnego w związku z przedawnieniem egzekwowanego zobowiązania podatkowego;

- naruszenie prawa materialnego, to jest art. 405 kc, poprzez jego niezastosowanie przez Sąd I instancji w przedmiotowej sprawie. Rozstrzygając sprawę Sąd ten całkowicie pominął okoliczność, iż źródłem unormowanego w art. 353 § 1 kc zobowiązania jako stosunku prawnego, w którym jedna osoba (wierzyciel) może żądać od drugiej świadczenia, a ta ostatnia winna to świadczenie spełnić może być także bezpodstawne wzbogacenie. Niewątpliwie wnioskodawcę posiadającego po umorzeniu postępowania egzekucyjnego ruchomości o konkretnej (wymiernej) wartości majątkowej (wartość zajętych w postępowaniu egzekucyjnym butelek z alkoholem organ egzekucyjny określił w protokole zajęcia i odbioru ruchomości z dnia 30 grudnia 2010 r. na kwotę 3.273.00 zł), należy uznać za podmiot, o którym mowa w art. 405 kc, to jest za tego, kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, czyli bezpodstawnie wzbogaconego. A bezpodstawnie wzbogacony jest zobowiązany do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe do zwrotu jej wartości art. 405 kc in fine). Nie ulega wątpliwości także, że zobowiązanie do wydania korzyści uzyskanej bez podstawy prawnej jest zobowiązaniem prawa cywilnego (cywilnoprawnym). A zatem Sąd I instancji, nawet w wypadku uznania, że postanowienie Dyrektora Izby Celnej w S. z dnia 31 maja 2011 r. o umorzeniu postępowania egzekucyjnego nie jest źródłem stosunku zobowiązaniowego, nakazującego Wnioskodawcy jako dłużnikowi zwrot uprawnionemu (wierzycielowi) po umorzeniu tego postępowania uprzednio zajętych w nim ruchomości, to winien jako źródło tego stosunku wskazać bezpodstawne wzbogacenie jako zdarzenie prawne unormowane w art. 405 i nast. kc. Także z tego względu błędny było zajęte przez Sąd stanowisko, że wnioskodawca nie wykazał istnienia stosunku zobowiązaniowego jako jednej z koniecznych przesłanek złożenia przedmiotu świadczenia do depozytu sądowego;

- naruszenie prawa materialnego to jest art. 455 kc, poprzez bezzasadne przyjęcie przez Sąd I instancji, że zobowiązanie wnioskodawcy do wydania uprawnionemu po umorzeniu postępowania ruchomości nie jest wymagalne, gdyż, stosownie do art. 455 kc, uprawniony nie wezwał dłużnika do spełnienia świadczenia. Takie stanowisko Sądu jest całkowicie błędne, bowiem nie uwzględnia, że w przedmiotowej sprawie termin spełnienia świadczenia wynika z ustawy- mianowicie ustawy o postępowaniu egzekucyjnym w administracji (tekst jednolity DZ.U. z 2005 r. nr 229, poz. 1954), a zatem nie zachodzi konieczność wzywania dłużnika do spełnienia świadczenia celem spowodowania wymagalności świadczenia. Zgodnie z art. 60 § 1 tej ustawy umorzenie postępowania egzekucyjnego z przyczyny, o której mowa w art. 59 § 1 pkt 1-8 i 10, powoduje uchylenie dokonanych czynności egzekucyjnych, jeżeli przepisy ustawy nie stanowią inaczej. Pozostają jednak w mocy prawa osób trzecich nabyte na skutek tych czynności. A więc poza prawami osób trzecich nabytymi na skutek czynności egzekucyjnych, bezpośrednią konsekwencją umorzenia egzekucji jest uchylenie czynności egzekucyjnych i przywrócenie stanu poprzedzającego egzekucję. Oznacza to, że z dniem umorzenia egzekucji z mocy prawa staje się wymagalne roszczenie m.in. osób uprawnionych do zwrócenia im uprzednio egzekwowanych i zajętych) ruchomości, gdyż przed wszczęciem egzekucji ruchomości te były w posiadaniu tych osób. Wymagalność tego roszczenia nie jest uzależniona od wezwania do zwrotu rzeczy skierowanego do organu je posiadającego (gdyż takiego wymogu nie przewiduje ustawa o postępowaniu egzekucyjnym w administracji);

- naruszenie przepisów postępowania, to jest art. 233 § 1 kodeksu postępowania cywilnego (kpc) poprzez naruszenie przez Sąd I instancji zasady swobodnej oceny dowodów polegające na pominięciu przy jej dokonywaniu dowodu z dokumentu- protokołu zajęcia i odbioru ruchomości z dnia 30 grudnia 2010 r. Sąd jedynie powołał się na ten dowód przy ustalaniu stanu faktycznego (vide: str. 2 uzasadnienia postanowienia), całkowicie pomijając ocenę jego znaczenia dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy. Znaczenie to jest natomiast doniosłe, gdyż protokół ten potwierdza, iż zajęte ruchomości (butelki z alkoholem) posiadają realną wartość majątkową wynoszącą 3.273,00 zł. Uwzględnienie tej okoliczności umożliwiłoby Sądowi wyprowadzenie trafnego wniosku, zgodnie z którym, skoro zajęte w postępowaniu egzekucyjnym i będące nadal w posiadaniu wnioskodawcy po jego umorzeniu ruchomości

posiadają istotną z ekonomicznego punktu widzenia wartość majątkową, to wnioskodawca po umorzeniu egzekucji jest na podstawie aktu administracyjnego (postanowienia o umorzeniu egzekucji), czy też w oparciu o instytucję bezpodstawnego wzbogacenia (art. 405 kc), cywilnoprawnie zobowiązany (zgodnie z art. 353 kc) do „rozliczenia się” z osobą uprawnioną poprzez zwrot jej tych rzeczy, które w związku przedawnieniem egzekwowanego zobowiązania podatkowego i umorzeniem egzekucji nie mogą być prawnie w posiadaniu wnioskodawcy. Tego jednak Sąd I instancji nie uczynił wskutek zaniechania wszechstronnej analizy przedmiotowego dowodu, co stanowi istotne naruszenie art. 233 § 1 kpc;

- naruszenie przepisów postępowania, to jest art. art. 693<sup>5</sup> § 1 kpc, przez błędne jego zastosowanie przez Sąd I instancji w przedmiotowej sprawie, przepis ten odnosi się do świadczeń powtarzających się, a takie nie dotyczą niniejszego wniosku, stąd też bezzasadnym było jego zastosowanie do rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy.

W związku z powyższymi zarzutami wnioskodawca wniósł o zmianę zaskarżonego postanowienia i uwzględnienie wniosku poprzez złożenie do depozytu sądowego przedmiotu świadczenia w postaci ruchomości (towaru) szczegółowo opisanych wyżej w pkt. I apelacji z wskazaniem, stosownie do art. 693<sup>(6)</sup> kpc, dotychczasowego miejsca przechowywania przedmiotowych ruchomości, to jest magazynu depozytowego Urzędu Celnego w S. (Port (...), poz. mag. (...)) w S., ul. (...), ewentualnie wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowienia w całości i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja okazała się nieuzasadniona, chociaż nie wszystkie jej zarzuty zasługują na oddalenie.

Zgodnie z art. 467 kodeksu cywilnego poza wypadkami przewidzianymi w innych przepisach dłużnik może złożyć przedmiot świadczenia do depozytu sądowego:

- 1) jeżeli wskutek okoliczności, za które nie ponosi odpowiedzialności, nie wie, kto jest wierzycielem, albo nie zna miejsca zamieszkania lub siedziby wierzyciela;
- 2) jeżeli wierzyciel nie ma pełnej zdolności do czynności prawnych ani przedstawiciela uprawnionego do przyjęcia świadczenia;
- 3) jeżeli powstał spór, kto jest wierzycielem;
- 4) jeżeli z powodu innych okoliczności dotyczących osoby wierzyciela świadczenie nie może być spełnione.

Na wstępie zaznaczyć należało iż instytucja złożenia przedmiotu świadczenia do depozytu ma na celu zwolnienie dłużnika ze zobowiązania oraz z ciężarów związanych z istnieniem zobowiązania, w szczególności dotyczących pieczy nad przedmiotem świadczenia oraz niebezpieczeństwem zniszczenia lub uszkodzenia tego przedmiotu, a jednocześnie prowadzi do wygaśnięcia zobowiązania z zaspokojeniem wierzyciela, jest zatem surogatem wykonania zobowiązania i stanowi wyjątek od zasady, że świadczenie powinno być spełnione do rąk wierzyciela. Nie mniej jednak, aby złożenie przedmiotu do depozytu sądowego spełniło swoją rolę, a zatem doprowadziło do zwolnienia z długu, koniecznym jest umożliwienie z jednej strony wierzycielowi: obiór rzeczy, z drugiej sądowi: identyfikacji uprawnionego.

Zgodnie z art. 693 k.p.c. we wniosku o złożenie przedmiotu świadczenia do depozytu sądowego należy:

- 1) określić zobowiązanie, przy wykonaniu którego składa się przedmiot;
- 2) przytoczyć okoliczności uzasadniające złożenie;
- 3) dokładnie oznaczyć przedmiot, który ma być złożony;
- 4) wskazać osobę, której przedmiot ma być wydany, oraz warunki, pod którymi wydanie ma nastąpić.

O ile nie zawsze – jak ma to miejsce w niniejszej sprawie - możliwe jest określenie tożsamości osoby której przedmiot ma być wydany, to może to nastąpić pośrednio ,a to poprzez scharakteryzowanie wierzyciela w szczególności poprzez określenie warunków, cech, przymiotów, rzeczy czy praw którymi winien się legitymować. Wskazane warunki winny w szczególnych okolicznościach przedmiotowej sprawy być konkretne, niewątpliwe i wolne od rozbieżności interpretacyjnych. Powyższe jest o tyle istotne, że po pierwsze wnioskodawca nie jest w stanie w żaden sposób określić wierzyciela, zaś przedmiot depozytu to rzeczy oznaczone co do gatunku. Zdaniem Sądu Okręgowego warunku umożliwiającego identyfikację rzeczywistego wierzyciela nie spełnia redakcja wniosku, w ramach której apelujący wskazuje, iż przedmiot złożony do depozytu może zostać wydany osobie, która wykaże na postawie odpowiedniego dokumentu tytuł prawny (prawo własności lub ewentualnie inne prawo podmiotowe) do obioru zdeponowanego przedmiotu. Tak zakreślony warunek uznać należy za na tyle nieprecyzyjny, że musiał doprowadzić do konstatacji o słuszności oddalenia wniosku. Nie sposób bowiem na jego podstawie przewidzieć na tyle konkretnej treści czy rodzaju dokumentu, aby bez najmniejszej wątpliwości uznać jego posiadacza za wierzyciela Skarbu Państwa.

O ile oczywiście Sąd Okręgowy zauważa specyficzną sytuację, w jakiej znalazł się wnioskujący i rzeczywiste trudności w spełnieniu zobowiązania, to jednak ponownie należy podkreślić, iż złożenie przedmiotu do depozytu służy materialnoprawnej instytucji zwolnienia się z długu. Z uwagi na doniosłość tego zdarzenia prawnego sądy zatem winny ze szczególną ostrożnością oceniać możliwość skorzystania z instytucji wskazanej w art. 467 k.c. Rodzi ona bowiem doniosłe skutki dla dłużnika, a w przypadku nieprawidłowego wypełnienia warunków formalnych może nigdy nie doprowadzić do zaspokojenia rzeczywistego wierzyciela.

Reasumując, skoro apelujący aktualnie nie jest w stanie w żaden sposób ani określić wierzyciela, ani też warunków, pod którymi wydanie ma nastąpić, chociażby poprzez wskazanie konkretnych dokumentów, które w sposób oczywisty mogą być w posiadaniu tylko i wyłącznie właściciela przedmiotów, których dotyczy wnioski – to nie sposób mówić, iż w trybie instytucji złożenia przedmiotu świadczenia do depozytu sądowego, może zwolnić się z długu.

W świetle powyższego, w ocenie Sądu II instancji - wbrew wywodom apelującego - wniosek słusznie podlegał oddaleniu.

Na prawidłowość powyższego nie mogła wpłynąć w zasadzie celna argumentacja apelacji, iż podstawę stosunku prawnego w oparciu, o którą wierzyciel może domagać się wydania rzeczy nie należy wyłącznie poszukiwać w treści ewentualnie łączącej strony umowy, ale stanowić ją mogą również przepisy o bezpodstawnym wzbogaceniu. Również rację ma skarżący, iż roszczenie o wydanie rzeczy, nawet sformułowane na podstawie art. 405 k.c. w związku z umorzeniem postępowania egzekucyjnego jest - już wymagalne w stosunku co do osób uprawnionych do otrzymania uprzednio zajętych ruchomości.

Nadto powołując się na argumentację jak na wstępie nie sposób przyjąć, iż sąd oddalając wniosek dopuścił się naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. Zdaniem Sądu Okręgowego materiał dowodowy sprawy, w szczególności analiza przedłożonych dokumentów i twierdzeń strony, nie dały podstaw do przyjęcia, iż wnioskodawca określił warunki umożliwiające do złożenia przedmiotu do depozytu sądowego

Mając na uwadze powyższe na mocy art. 385 k.p.c. należało orzec jak w sentencji.